



HENRYK SIENKIEWICZ

QUO VADIS

opracowanie lektury



Wybór materiałów i opracowanie: Krystian Ślęczka

I. O autorze.



Henryk Sienkiewicz, pseud. *Litwos*, urodził się 5 maja 1846 r. w Woli Okrzejskiej na Podlasiu, a zmarł 5 listopada 1916 r. w Vevey w Szwajcarii. Pochodził ze zubożałej rodziny szlacheckiej. W 1858 r. rozpoczął naukę w gimnazjum w Warszawie. Z powodu złej sytuacji materialnej rodziny już jako 10-letni chłopiec podjął się pracy guwernera. Jako gimnazjalista napisał prawdopodobnie swoją pierwszą powieść pt. „Ofiara”, rozpoczął wtedy prace nad pierwszą opublikowaną powieścią, która ukazała się drukiem w 1872 r. – „Na marne”. W 1866 rozpoczął studia w **Szkole Głównej Warszawskiej**. Zdawał na wydział lekarski, ale studia rozpoczął na wydziale prawnym, potem studiował na filologiczno-historycznym. Ze szkoły zrezygnował w roku 1871, nie zdawszy końcowych egzaminów. W 1869 r. zaczyna pracę jako **dziennikarz** w prasie warszawskiej. Pisuje do „Niwy”, „Tygodnika Ilustrowanego”. W tym czasie powstają utwory: „Humoreski z teki Worszytły”, „Stary sługa”, „Hania”, „Selim Mirza”. W 1876 r. Sienkiewicz wyjeżdża wraz ze swoją przyjaciółką **Helena Modrzejewską** (znaną aktorką) do Stanów Zjednoczonych jako korespondent „Gazety Polskiej”. Przebywa głównie w Kalifornii. Z tego okresu pochodzą jego „Listy z podróży” drukowane w „Gazecie Polskiej” oraz inne utwory, związane z tematyką amerykańską: „Komedia pomyłek”, „Przez stepy”, „W krainie złota”, „Za chlebem”, „Latarnik”, „Wspomnienia z Maripozy”, „Sachem”. W USA powstają też „Szkice węglem”. W 1878 wraca do Europy, najpierw do Londynu, później do Paryża. W 1879 r. przebywa w Polsce, gdzie żeni się ze swoją wielką miłością, **Marią z Szotkiewiczów**. Od 1880 r. co roku bywał za granicą. Pielęgnował chorą na gruźlicę żonę, która zmarła w 1885 r. Później leczył się w uzdrowiskach europejskich.

W następnych latach często **podróżował** – w 1886 r. był w Konstantynopolu, Atenach, Neapolu i Rzymie, w 1888 w Hiszpanii, a w 1890 w Zanzibarze w Afryce. Owocem ostatniej z wypraw były „Listy z Afryki”. W Polsce często odwiedzał Zakopane. W czasie podróży napisał wiele powieści i opowiadań. Sławę przyniosło mu zwłaszcza „Ogniem i mieczem”, wydane w latach 1883-84. W 1893 r. Sienkiewicz ożenił się z **Marią Romanowską**, która wkrótce go opuściła. Papież unieważnił ich sakrament małżeństwa. Później Sienkiewicz stworzył kolejne części Trylogii – „Potop” i „Pana Wołodyjowskiego”, a w 1896 r. ukazało się drukiem „Quo vadis”, które cieszyło się ogromną popularnością wśród czytelników. Mniejszym uznaniem cieszyły się jego powieści współczesne – „Rodzina Połanieckich” i „Bez dogmatu”. W 1900 r. hucznie obchodzono **jubileusz twórczości pisarza** – naród ofiarował mu dwór *Oblęgorek pod Kielcami*. W 1904 r. pisarz żeni się ze swoją cioteczną siostrzenicą Marią Babską. W 1905 r. otrzymuje literacką Nagrodę Nobla za całokształt twórczości. W latach 1903-1909 pisze powieść „Na polu chwały”, a w 1910 r. ukazuje się jego „W pustyni i w puszczy”. W 1914 r., po wybuchu I wojny światowej, udaje się do Szwajcarii. Tam wraz z Ignacym Paderewskim jest **założycielem** Szwajcarskiego Komitetu Generalnego Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce. W 1924 r. jego prochy zostały sprowadzone do Polski, gdzie spoczęły w warszawskiej katedrze św. Jana.

Źródło: <https://klp.pl/krzacy/a-7046-2.html>

II. Geneza utworu.

Pomysł napisania *Quo vadis* pojawił się u Henryka Sienkiewicza w 1894 roku. Było to niedługo po ukończeniu dwóch powieści osadzonych w realiach XIX wieku – *Bez dogmatu* (1891) i *Rodziny Połanieckich* (1894). Pisarz postanowił wrócić do tematyki historycznej, która przyniosła mu jak dotąd największy sukces. W odróżnieniu od Trylogii, opisującej wydarzenia związane z historią Polski, Sienkiewicz przeniósł akcję nowego dzieła do Rzymu za panowania cesarza Nerona.

Na powstanie powieści wpłynęło zainteresowanie Henryka Sienkiewicza antykiem. Autor, w listach do przyjaciół, wielokrotnie wspominał o lekturze twórczości starożytnych historyków i pisarzy. Szczególnie zajmowały go *Roczniki* Tacyta, w których rzymski historyk opisał panowanie cesarzy od Tyberiusza po Nerona (14–68 r.). Sienkiewicz znał również dzieła Swetoniusza (*Żywoty cesarów*) i Kasjusza Diona (*Historia rzymska*) oraz skrupulatnie studiował źródła chrześcijańskie. Dzięki pismom kanonicznym – *Dziejom* i *Listom Apostolskim* znał historię Kościoła, a zwłaszcza jego początki. Swoją wiedzę opierał też na autorach mu współczesnych. Jednym z nich był francuski historyk i filozof, badacz starożytnego chrześcijaństwa, autor *Antychrysta* – Ernest Renan. Renan dostarczył Sienkiewiczowi wyczerpującego opisu postaci Nerona oraz – jak się wydaje – jednego z głównych motywów utworu, czyli prześladowania pierwszych chrześcijan.

Ogromny wpływ na powstanie *Quo vadis* miały podróże pisarza do Włoch. W 1879 roku Sienkiewicz poznał mieszkającego w Rzymie Henryka Siemiradzkiego, który stał się jego przewodnikiem po Wiecznym Mieście. W 1886 roku malarz pokazał mu m.in. słynną kapliczkę przy via Appia i opowiedział związaną z tym miejscem legendę. Według niej św. Piotr, uciekając z Rzymu przed prześladowaniami, spotkał Chrystusa i zapytał go: „Quo vadis? Domine!”. W tym właśnie miejscu w XVII wieku, z polecenia papieża Klemensa VIII, powstał niewielki kościółek. W 1912 roku Sienkiewicz w liście do francuskiego krytyka i powieściopisarza Jeana Boyera d’Agena wyjaśnia genezę dzieła: „Pomysł napisania *Quo vadis* powstał we mnie pod wpływem czytania *Annałów* Tacyta, który jest jednym z najulubieńszych moich pisarzy, i podczas dłuższego pobytu w Rzymie. Słynny malarz polski Siemiradzki, który wówczas zamieszkiwał w Rzymie, był moim przewodnikiem po Wiecznym Mieście i podczas jednej z naszych wędrowek pokazał mi kapliczkę »Quo vadis«”.

Obok inspiracji historycznych i literackich, ważnym bodźcem dla pisarza było malarstwo o tematyce antycznej. Na pierwszym miejscu znalazły się cenione przez Sienkiewicza dzieła Siemiradzkiego – *Pochodnie Nerona* (*Świeczniki chrześcijaństwa*) oraz *Dirce chrześcijańska*. Ten drugi obraz doprowadził nawet do konfliktu obu artystów. Sporna stała się kwestia wpływu książki na obraz *Dirce chrześcijańska*, nad którym malarz pracował już w 1893 roku, ale ukończył dopiero w roku 1897, czyli po ukazaniu się *Quo vadis*. Czy to Siemiradzki pod wpływem powieści skończył obraz, czy może Sienkiewicz się nim zainspirował?

Wielu badaczy zwróciło uwagę na jeszcze jeden aspekt, którym być może kierował się Sienkiewicz. Jego powieść była związana z aktualną sytuacją polityczną Polski. W prześladowaniach chrześcijan upatrywano analogię do sytuacji Polaków w zaborach pruskim i rosyjskim oraz prześladowań unitów na Podlasiu. Również atmosfera *fin de siècle*, jaka panowała pod koniec XIX wieku, stała się jednym z powodów powstania utworu. Dostrzegano podobieństwo między sytuacją w Europie końca XIX stulecia a sytuacją w Rzymie w okresie panowania Nerona.

Omawiając genezę *Quo vadis* nie można nie zauważyć swoistej tendencji, panującej wśród pisarzy XIX wieku, którzy coraz chętniej w swoich utworach sięgali do czasów starożytnych.

Sienkiewicz znakomicie przygotował się do pisania powieści. Dzięki temu stał się w zasadzie „topografem” Rzymu, a jego dzieło można czytać z mapą w rękę. Autor w 1875 roku jako dziennikarz „Gazety Polskiej” obserwował pożar Puław, co potem przydało mu się przy opisywaniu wielkiego pożaru Rzymu. Opis ten jest również zbieżny z opisem starożytnym.

Źródło:

https://mnki.pl/sienkiewicz/pl/edukacja/lekcja_muzealna/quo_vadis_powiesc_na_miare_nobla

III. Rodzaj i gatunek literacki.

RODZAJ LITERACKI: **epika**. GATUNEK: **powieść historyczna**.

Quo vadis to powieść historyczna. Gatunek ten zakłada ukazanie nie tylko świata fikcyjnego, ale też konkretnej rzeczywistości historycznej. Obok postaci wymyślonych przez autora istnieją tu też bohaterowie historyczni, autentyczni.

Jest wiele dowodów na to, że dzieło Sienkiewicza można nazwać właśnie powieścią historyczną. Jednym z nich jest ukazanie przez artystę realnego miejsca, a mianowicie – miasta Rzym. Opisy imperium wskazują na oddanie rzeczywistej atmosfery tamtego miejsca i rzetelną znajomość jego specyfiki. Autor pokazuje budynki, pałace, wygląd domów i mieszkań. Dodatkowo, wydarzenia opisane w utworze miały miejsce w rzeczywistości. Pożar Rzymu, o którym pisał Sienkiewicz, zdarzył się naprawdę w roku 64 n.e., podobnie jak i inne opisywane zdarzenia – między innymi panowanie Nerona od roku 63 n.e., rzymskie walki z Armenią czy też śmierć cesarza (68 rok n.e.). Jak więc widać, obok fikcji literackiej występuje też tło historyczne, które w utworze jest najważniejsze.

Organizowanie igrzysk czy ogólne prześladowanie chrześcijan są faktem, nie wymysłem Sienkiewicza – wydarzyły się bowiem naprawdę. Także pojawienie się w powieści postaci autentycznych świadczy o tym, iż *Quo vadis* jest dziełem historycznym. Jeden z centralnych bohaterów książki, Neron, istniał naprawdę. Panował w Rzymie przez kilka lat. Był osobą specyficzną, zadufaną w sobie i zbyt próżną. Kochał siebie i własną twórczość. Historia ukazała go jako człowieka podłego i przebiegłego, został nawet oskarżony o zabójstwo matki i żony. Podobnie przedstawił go Sienkiewicz, prawdopodobnie więc korzystał z pewnych źródeł historycznych. Inną, równie ważną postacią, która żyła w tamtych czasach, był Petroniusz. Piastował on stanowisko osobistego doradcy cesarza. Zamieszany w spisek Tygellinusa, popełnił samobójstwo. Podobnie stało się w książce artysty. Do innych bohaterów historycznych należą również: Akte, Pizon, Pomponia, Seneka Młodszy i Wespazjan. Bardzo ważnymi postaciami ze względu na specyfikę powieści oraz wydarzenia historyczne są święty Paweł oraz święty Piotr. To właśnie oni towarzyszyli chrześcijanom w czasie rzeczywistych prześladowań, także w powieści pełnią funkcję opiekunów i mistrzów religijnych.

Podsumowując, *Quo vadis* bez wątplenia można nazwać powieścią historyczną. Ukazane wydarzenia miały miejsce w przeszłości, a występujący w utworze bohaterowie żyli naprawdę.

Źródło: <https://wypracowania24.pl/jezyk-polski/1312/henryk-sienkiewicz-quo-vadis>

IV. Czas i miejsce akcji.

Czas akcji powieści nie został w toku narracji ściśle określony – wiadomo jedynie, że wydarzenia rozgrywają się w drugiej połowie I wieku naszej ery za panowania Nerona (54 – 68). Ustalenie czasu jest możliwe, dzięki wykorzystaniu przez Sienkiewicza kilku faktów historycznych:

- Wojna w Armenii z Partami, z której powraca Winicjusz (63 r.)
- Śmierć małej Augusty, córki Nerona (63 r.)
- Pożar Rzymu (64 r.)
- Spisek Pizona (65 r.)
- Śmierć Petroniusza (66 r.)
- Bunt Windeksa przeciwko Neronowi (68 r.)

Epilog *Quo vadis* obejmuje wydarzenia z roku 68 zakończone śmiercią Nerona, 19 czerwca tegoż roku. Tak więc akcja powieści rozgrywa się w latach 63 – 68 n.e. Pewne zdarzenia można również uściślić. Wyjazd Winicjusza wraz z dworem Nerona do Ancjum miał miejsce w maju 64 roku, zaś pożar Rzymu rozpoczął się w lipcu. Fabuła dzieła obejmuje wydarzenia wcześniejsze – z czasów ukrzyżowania Chrystusa i Jego zmartwychwstania. Ostatnie zdanie powieści: „*Wedle zaś dawnej bramy Kapeńskiej wznosi się dzisiaj maleńka kapliczka z zatartym nieco napisem: „Quo vadis, Domine?”*” przenosi akcję do współczesności.

Akcja powieści rozgrywa się przede wszystkim w Rzymie (Palatyn, domy Winicjusza i Petroniusza oraz Zatybrze – dzielnica biedoty i chrześcijan) a także w Ancjum.

Źródło: <https://klp.pl/quo-vadis/a-11034.html>

V. Streszczenie utworu.

I. – X.: Do Rzymu wraca Marek Winicjusz. W domu Aulusów poznaje zakładniczkę ligijską, Ligię – Kallinę i zakochuje się w niej. Z prośbą o radę, jak zdobyć dziewczynę zwraca się do Petroniusza. Arbitra elegancji potajemnie kocha niewolnica, Eunice. Winicjusz i Petroniusz udają się do domu Aulusa Plaucjusza. Marek mówi Ligii o miłości, lecz ona nie rozumie jego wyznania. Opiekun Ligii mówi, że ma zamiar z rodziną opuścić Rzym. Młodzieniec obawia się, że utraci w ten sposób ukochaną. Petroniusz postanawia pomóc Markowi w zdobyciu Ligii. Namawia Nerona, aby odebrał zakładniczkę z domu Plaucjuszów. Zgodnie z rozkazami władcy dziewczyna zostaje zabrana do pałacu. Razem z nią odchodzi Ursus. Zrozpaczony Aulus podejrzewa, że to Petroniusz jest winien ich nieszczęścia i postanawia odzyskać wychowankę. Nie uzyskuje jednak pomocy od Nerona i Seneki. Udaje się do Winicjusza. Przerażony młodzieniec nic nie wie o odebraniu Ligii i sądzi, że została ona zabrana na żądanie Petroniusza. Wieczorem rodzina Plaucjusza dostaje od patrycjusza (tytuł honorowy wysokiego urzędnika w Rzymie) list, w którym ten pisze, że powinni pogodzić się z wolą cesarza. Zagniewany Winicjusz oskarża Petroniusza o odebranie Ligii. Elegant wyjaśnia, że poprosił Nerona o oddanie dziewczyny siostrzeńcowi. Informuje młodzieńca, że następnego dnia odbędzie się w pałacu uczta, na której zasiądzie obok ukochanej. Ligia zostaje oddana pod opiekę Akte, dawnej kochanki Nerona. Rozważa możliwość uchylenia się od rozkazu Nerona, lecz kobieta przekonuje ją, że na uczcie będzie mogła poprosić Petroniusza o pomoc w powrocie do domu. Rozpoczyna się

przyjęcie. Winicjusz wyznaje dziewczynie miłość, a ona czuje, że młodzieniec staje się dla niej kimś bliskim. Cezar uświetnia ucztę występem. Pijany Marek usiłuje pocałować Ligię, lecz Ursus siłą odbiera mu zakładniczkę. Zrozpaczona Ligia nie chce zostać nałożnicą Winicjusza i postanawia uciec. Ursus udaje się do biskupa chrześcijan, aby ten pomógł mu w odbiciu dziewczyny. W ogrodzie Ligia i Akte spotykają orszak Poppei. Żona Nerona z zazdrością patrzy na piękną zakładniczkę i oznajmia jej, że jeszcze tego dnia zostanie kochanką Winicjusza. Wieczorem zjawia się wyzwoleniec Marka, aby zabrać dziewczynę do domu patrycjusza. Winicjusz w towarzystwie Petroniusza oczekuje z niecierpliwością na przybycie Ligii. Tymczasem dziewczyna zostaje odbita przez Ursusa i chrześcijan. Podczas potyczki olbrzym zabija Atacyna. Zrozpaczony patrycjusz, na wieść o ucieczce ukochanej, rozbija świecznikiem głowę staremu niewolnikowi.

XI.-XX.: Winicjusz przez całą noc szuka uciekinierki. Zrozpaczony, podejrzewa, że została uprowadzona przez Nerona i postanawia się zemścić. Udaje się do pałacu i dowiaduje się, że zachorowała córka cesarza, mała Augusta. Następnie idzie do Akte, aby dowiedzieć się, gdzie ukrywa się Ligia. Wyzwolenica zapewnia go, że Miedzianobrody nie ma nic wspólnego z porwaniem zakładniczki. Wyznaje, że Ligijka zakochała się w młodzieńcu, lecz ten wystraszył ją swoją natarczywością. Ostrzega, że dziewczyna została oskarżona przez Poppeę o rzucenie czarów na córkę Nerona. Marek nie wie, co robić. Petroniusz postanawia podarować Eunice Winicjuszowi, aby ukoić jego ból po stracie Ligii. Młodzieniec nie zgadza się i wyrusza na poszukiwania ukochanej. Niewolnica błaga eleganta, by nie odsyłał jej z domu. Petroniusz nakazuje ją wychłostać. Okazuje się, że Eunice zna człowieka, który może odnaleźć uciekinierkę. Arbitr elegancji rozmyśla o pięknej niewolnicy. Winicjusz jest przygnębiony brakiem wiadomości o ukochanej. W willi Petroniusza zjawia się Chilon Chilonides, który podejmuje się odnalezienia Ligii. Umiera mała Augusta (córka Nerona). Po okresie żałoby Petroniusz udaje się na Palatyn, aby dowiedzieć się, czy Neron wierzy w pogłoski o czarach. Cezar oskarża go o śmierć córki. Elegant sugeruje mu, że powinien opuścić Rzym. U Winicjusza zjawia się Chilon Chilonides z wiadomością, że Ligia jest chrześcijanką. Petroniusz z dworem Nerona opuszcza Rzym, a Winicjusz nadal poszukuje ukochanej. Pragnie zemścić się na niej za ucieczkę i odrzucenie jego miłości. Staje się okrutny dla niewolników. Odwiedza go Chilon, który przypadkowo spotkał w mieście Glaukusa. Przed laty skrzywdził lekarza, sprzedając jego rodzinę handlarzom niewolników i obowiązał się zemsty. Grek przynosi również wiadomość o spotkaniu chrześcijan, na którym będzie przemawiał Apostoł Piotr. Chilon postanawia namówić chrześcijan, aby zabili Glaukusa. Dzięki Kwartusowi poznaje Urbana, który podejmuje się zamordowania zdrajcy wyznawców Chrystusa. Grek rozpoznaje w nim Ursusa. W liście do Winicjusza, Petroniusz wyraża swoje obawy o siostrzeńca. Neron występuje publicznie w Neapolis, kocha Greków i nienawidzi Rzymu. Tygellin nadal nie uzyskuje wyroku śmierci na arbitra elegancji. Chilon Chilonides oznajmia Winicjuszowi, że rozmawiał z Ursusem, a w nocy odbędzie się spotkanie chrześcijan, na którym będzie również Ligia. Uszczęśliwiony Marek wynajmuje do pomocy Krotona. Wraz z nim i Chilonem udają się do Ostrianum. Młodzieniec wysłuchuje nauk Apostoła Piotra. Jego natura sprzeciwia się prawdom, głoszonym przez wyznawców Chrystusa. Wśród zebranych dostrzega Ligię.

XXI.-XXX.: Winicjusz postanawia porwać Ligię, choć zdaje sobie sprawę, że w ten sposób nie pozyska jej miłości. Śledzi ją i razem z Krotonem wchodzi do domu, w którym przebywa dziewczyna. Ukryty Chilon, czeka co się stanie. Ursus pokonuje Krotona i uniemożliwia Markowi porwanie Ligii. Dziewczyna nie pozwala zabić młodzieńca. Ranny patrycjusz traci przytomność. Chilon widzi, jak Ursus wynosi ciało gladiatora. Przerażony ucieka. Wieczorem do Greka przybywa Ursus z rozkazem od Winicjusza. Marek nakazuje Chilonowi udać się do jego willi i przekazać wiadomość o wyjeździe do

Bewentu. Glaukus rozpoznaje Greka i oskarża go o wyrządzone mu krzywdy. Przerażony starzec błaga o litość, lecz Winicjusz odwraca się od niego. Apostoł Piotr prosi lekarza, by wybaczył Chilonowi. Glauk odpuszcza mu winę. Winicjusz zastanawia się, dlaczego chrześcijanie nie zemścili się na Chilonie. Nie rozumie nauki wyznawców Chrystusa. Jest rozczulony widząc, jak Ligia troskliwie się nim opiekuje. Stopniowo zmienia się pod wpływem miłości do dziewczyny. Ta zaczyna go darzyć uczuciem. Pewnego dnia Marek wyznaje jej, że nie potrafi bez niej żyć i jest gotów zostać chrześcijaninem, jeśli to pomoże mu ją poślubić. Pragnie czcić i wielbić ukochaną. Jest zazdrosny o jej miłość do Chrystusa. Ta rozmowa wywołuje niepokój w sercu zakładniczki. Ligia stara się nie zbliżać do Winicjusza. Jest coraz bardziej niespokojna. Młodzieniec zaczyna walczyć ze swoim egoizmem i dumą. Nadal jednak jego natura sprzeciwia się nauce chrześcijan. Dziewczyna postanawia opuścić dom Miriam i wyznaje Kryspusowi, że zakochała się w patrycjuszu. Starzec potępia jej miłość. Apostoł Piotr uspokaja zakładniczkę, mówiąc, że w jej uczuciu nie ma grzechu, lecz na razie powinna unikać Marka, dopóki jego serce nie otworzy się na nową naukę. Paweł z Tarsu obiecuje porozmawiać z Rzymianinem. Winicjusz wraca do swojego domu. Jest zagubiony. Ligia ucieka potajemnie z domu Miriam i zostawia mu krzyżyk z gałązek bukszpanu. Młodzieniec zmienia się i zaczyna dobrze traktować niewolników i klientów. Jego natura jest nadal przeciwna nauce chrześcijan, ale dostrzega zmiany, jakie zachodzą w jego duszy. Z czasem postanawia zapomnieć o Ligii i nawiązuje krótki romans z Chrizotemis. Do Rzymu wraz z Neronem powraca Petroniusz. Elegant zaprasza siostrzeńca do siebie. Winicjusz opowiada mu o swojej udręce. Arbiter elegancji jest szczęśliwy u boku Eunice. Neron postanawia ponownie opuścić Rzym. W świątyni Westy mdleje, a później opowiada, że bogini przestrzegła go przez wyjazdem. Nienawidzi miasta i pragnie, by bogowie zrównali je z ziemią. Tygellin przygotowuje dla cezara ucztę na stawach Agryppy.

XXXI.-XL.: Na stawach Agryppy odbywa się wystawna ucztą na cześć Nerona. Winicjusz przez chwilę pragnie znaleźć zapomnienie w ramionach kochanki. Uwodzi go tajemnicza kobieta, lecz młodzieniec mówi, że kocha inną. Potem dowiaduje się, że była to Poppea. Zrozpaczony wykrzykuje, że ma dość grzesznego życia. Petroniusz postanawia ustrzec Winicjusza przez zalotami Poppei. Cezar przysyła list z rozkazem, aby elegant i jego siostrzeniec towarzyszyli mu w podróży. Marek postanawia odnaleźć Ligię. Zjawia się u niego Chilon z wiadomością, że wie, gdzie ukrywa się dziewczyna. Młodzieniec każe go wychłostać, lecz po zastanowieniu daruje mu resztę kary. Grek prowadzi go do chaty Linusa. Patrycjusz zabrania mu śledzić chrześcijan. Udaje się do domu Miriam. Tam zwierza się Piotrowi ze swojej tęsknoty i prosi, aby pozwolili mu poślubić ukochaną. Błaga również o to, żeby pomogli mu zrozumieć naukę chrześcijan. Paweł z Tarsu zgadza się wyjechać z młodzieńcem. Miriam sprowadza dziewczynę, która wyznaje, że również kocha Marka. Apostoł błogosławi ich uczucie. Winicjusz i Ligia rozmawiają w ogrodzie. Dziewczyna wyznaje mu, że również pokochała go od pierwszego wejrzenia. Jest szczęśliwa, że patrycjusz pragnie zostać chrześcijaninem. Młodzieniec czuje się naprawdę szczęśliwy między wyznawcami Chrystusa. Szczęśliwy Winicjusz spotyka Petroniusza i zabiera go do swego domu. Tam informuje wuja o swoim szczęściu. Następnie wyzwala niewolników, którzy służą u niego dwadzieścia lat. Neron opuszcza Rzym. Wyjazd orszaku cezara obserwują Ligia i Apostoł Piotr. Winicjusz żegna się z ukochaną. Wieczorem dziewczyna spogląda na miasto zalane blaskiem zachodzącego słońca i ma wrażenie, że Rzym płonie. Orszak Nerona dociera do Ancjum. Winicjusz wysłuchuje nauk Pawła z Tarsu. Cezar marzy, aby ujrzeć płonące miasto. Tygellin jest gotów podpalić dla władcy Rzym. Winicjusz odwiedza w Rzymie narzeczoną. Opowiada Ligii o rozmowach z Pawłem. Nagle słyszą ryk lwów, który przeraża dziewczynę. Petroniusz odzyskuje dawne względy Nerona. Krytykuje dzieło cezara, a ten przyznaje, że nie odzwierciedla ono w pełni grozy płonącego miasta.

Tygelin ponownie zapewnia władcę, że jest dla niego gotów podpalić Rzym. Winicjusz pragnie jak najszybciej wrócić do Ligii, ponieważ czuje, że dziewczynie zagraża jakieś niebezpieczeństwo.

XLI.–L.: Neron wyznaje Petroniuszowi i Winicjuszowi, że robi wszystko, aby przewyższyć sławę innych. Elegant prosi władcę, by pozwolił Markowi wrócić do Rzymu i poślubić Ligię. Cezar zezwala młodzieńcowi na opuszczenie Ancjum. Nadchodzą wieści, że Rzym płonie. Przerażony Winicjusz wyrusza, aby ratować Ligię. Zaczyna podejrzewać, że miasto zostało podpalone z rozkazu Nerona. W drodze spotyka senatora, który opowiada mu, że widział ludzi, którzy celowo rozniecali ogień i nie pozwalali gasić pożaru. Winicjusz dojeżdża do miasta i rozpoczyna poszukiwania narzeczonej. Dociera do domu Linusa, lecz nie zastaje tam nikogo. Chrześcijanie ratują osłabionego patrycjusza. Kiedy odzyskuje przytomność, Chilon wyjaśnia mu, że Ligia opuściła miasto przed wybuchem pożaru. W Rzymie panuje chaos. Ludzie zaczynają mówić, że to Neron rozkazał podpalić miasto. Winicjusz i Chilon wyruszają na poszukiwania Ligii do Ostrianum. W podziemiach spotykają modlących się chrześcijan. Kryspus przepowiada nadchodzącą apokalipsę. Przerażonych wyznawców uspokaja Apostoł Piotr. Marek prosi go o pomoc w odnalezieniu ukochanej. Z rozkazu Tygellina rozpoczyna się akcja ratowania miasta. Wśród przerażonych ludzi zaczyna rozprzestrzeniać się nauka chrześcijan i przekonanie o rychłym końcu świata. Neron przybywa do Rzymu i podziwia płonące miasto. Zaczyna recytować Priama. Wzburzony tłum grozi cesarowi. Petroniusz przemawia do Rzymian i uspokaja ich, obiecując, że miasto zostanie odbudowane, a władca niedługo przygotowuje igrzyska. Piotr prowadzi Winicjusza do chaty, w której przebywa Ligia. Chrzczi młodzieńca, który jest gotów przyjąć nową naukę. Mieszkańcy Rzymu oskarżają Nerona o podpalenie miasta. Cezar rozkazuje, aby Tygelin wziął winę na siebie. Dowódca pretorian grozi władcy. U Poppei pojawiają się ludzie, którzy oskarżają o wzniesienie pożaru chrześcijan. Petroniusz próbuje przekonać Miedzianobrodego, że należy opuścić miasto. Tygelin oskarża eleganta, że nazwał władcę podpalaczem i komediantem. Neron wybacza arbitrowi, lecz ten rozumie, że przegrał ostateczną rozgrywkę z Tygellinusem. Chilon Chilonides oskarża chrześcijan o podpalenie miasta. Zobowiązuje się do wydania wyznawców Chrystusa, wśród których są Winicjusz i Ligia. Neron nakazuje pojmać dziewczynę i rozpocząć prześladowania jej współwyznawców.

LI.–LX.: Petroniusz ostrzega Winicjusza przed niebezpieczeństwem grożącym Ligii i radzi, aby natychmiast opuścili miasto. Neron wzywa go na ucztę, na której oznajmia, że Marek ma być na igrzyskach. W całym mieście rozlegają się krzyki *chrześcijanie dla lwów*. Młodzieniec wraca z wiadomością, że Ligia została pojmana. Petroniusz mówi, że stracił względy cesarza. Nie udaje się wykupić dziewczyny z więzienia. Chrześcijanie bez walki dają się chwytać pretorianom. Marek bezskutecznie stara się ocalić Ligię. O pomoc prosi nawet Tygellina. Nie rozumie, dlaczego Chrystus opuścił swoich wyznawców. Traci nadzieję, że zdoła ocalić ukochaną i zamierza umrzeć z nią. Każdą noc spędza w jej celi. Wystuchuje kazania Apostoła Piotra o tym, że Chrystus wybrał Rzym na stolicę swojego Kościoła. Młodzieniec błaga go o uratowanie Ligii, a rybak prosi, by nie tracił nadziei. Marek udaje się do więzienia, lecz nie zostaje wpuszczony. Jeden z żołnierzy, chrześcijanin, mówi, że dostarczy dziewczynie list. Petroniusz liczy na to, że Poppea ocali Ligię. W czasie uczyty Neron uderzył jej syna i wydał na niego wyrok, więc kobieta robi wszystko, aby ocalić dziecko. Winicjusz zanoszą list do narzeczonej. W bogatej lektyce spotyka Chilona i domyśla się, że to on wydał dziewczynę Neronowi. Grek traktuje go z wyższością. Ligia w liście żegna się z Markiem. Winicjusz dowiaduje się, że dziewczyna jest chora. Poppea obiecuje Petroniuszowi, że pomoże ocalić Ligię. Opuszcza pałac, aby prosić westalki o pomoc. W czasie jej nieobecności ludzie cesarza zabijają małego Rufiusa. W końcu rozpoczynają się igrzyska. Po występach gladiatorów na arenę wypuszczeni zostają owinięci

w skórę zwierząt chrześcijanie. Psy zaczynają rozszarpywać ofiary, które umierają bez słowa skargi. Potem cesarz rozkazuje wypuścić lwy. Chilon mdleje. Ginących chrześcijan błogosławi Apostoł Piotr. Neron śpiewa pieśń i pyta Petroniusza o opinię na jej temat. Elegant odpowiada, że władca przeszedł sam siebie i wylicza błędy w metryce wiersza. Na Winicjusza czeka Nazariusz z wiadomością, że nieprzytomna Ligia majaczy i wzywa narzeczonego. Postanawiają wynieść z więzienia dziewczynę w trumnie. Elegant dowiaduje się, że na kolejnym przedstawieniu chrześcijanie zostaną ukrzyżowani. Markowi nie udaje się ocalić ukochanej, która zostaje przeniesiona w inne miejsce. Na arenie amfiteatru rozpoczęły się kolejne widowiska. Chrześcijanie ginęli w scenach mitologicznych. Potem zaczęto krzyżować wyznawców Chrystusa. Konający Kryspus nazywa Nerona matkobójcą i Antychrystem. Chilon nie chce brać już udziału w igrzyskach. Neron zakazuje mu opuszczać miasto. Grek jest przekonany, że chrześcijanie w chwili śmierci widzą zmartwychwstanie. Winicjusz czuwa przy ukochanej. Ligia prosi, aby nie rozpaczał po jej śmierci.

LXI.–LXX.: Kolejne noce Marek spędza w więzieniu, znajdując ukojenie w rozmowach z ukochaną. Pewnego wieczoru nie zostaje wpuszczony do celi. Obserwuje wyprowadzanych chrześcijan, wśród których nie ma Ligii. W ogrodach Nerona odbywa się kolejne widowisko. Chrześcijanie giną na płonących pochodniach. Chilon dostrzega Glaukusa i błaga go o wybaczenie. Lekarz przebacza mu doznane krzywdy. Zrozpaczony Grek oskarża cesarza o podpalenie Rzymu. Później rozmawia z Pawłem z Tarsu, który udziela mu chrztu. Chilonides zostaje pojmany i skazany na tortury. W następnym przedstawieniu ma zginąć ukrzyżowany człowiek, rozszarpywany przez niedźwiedzia. Wszyscy dziwią się, że Chilon został chrześcijaninem. Grek umiera na krzyżu. Lud coraz głośniej mówi o niewinnych ofiarach. Boi się więziennego Tyfusu. Winicjusz i Ligia przygotowują się na śmierć dziewczyny. Marek nieustannie modli się o ocalenie ukochanej. Petroniusza odwiedza Scewinus i wspomina o Pizonie. Elegant postanawia po raz ostatni ocalić Ligię. Zaprasza Nerona na ślub Winicjusza i Ligii. Cesarz obiecuje mu, że porozmawiają o tym po igrzyskach. Arbiter traci nadzieję. Nastaje ostatni dzień igrzysk. Winicjusz modli się przez cały czas. Na arenie pojawia się Ursus i po chwili zostaje wypuszczony tur, z przywiązaną do rogów Ligią. Olbrzym pokonuje zwierzę i błaga tłum o łaskę. Ludzie zaczynają wołać o ułaskawienie siłacza i dziewczyny. Marek staje na arenie i również błaga o ratunek. Augustianie pokazują znak łaski. Neron musi ulec żądaniom poddanych. Ocalona Ligia zostaje przeniesiona do domu Petroniusza, a Winicjusz czuwa przy jej łóżku. Neron jest niezadowolony z zakończenia widowiska. Petroniusz radzi mu, aby napisał poemat o ocaleniu dziewczyny. Po powrocie do domu nalega, aby Winicjusz i Ligia opuścili jak najszybciej miasto. Do domu Petroniusza przybywają chrześcijanie, aby słuchać opowieści o cudownym ocaleniu Ligii. Pewnego dnia zjawia się także Piotr, lecz nie chce wyjechać z narzeczonymi z miasta. Petroniusz dowiaduje się, że Neron kazał pojmać apostołów. Marek ostrzega rybaka przed niebezpieczeństwem. Chrześcijanie proszą, aby apostoł wyjechał z Rzymu. Piotr i Nazariusz opuszczają miasto. Nagle apostoł widzi Chrystusa i pyta go, dokąd zmierza. Zbawiciel odpowiada, że skoro uczeń odchodzi z Rzymu, to on musi tam wrócić, aby ukrzyżowano go po raz drugi. Starzec zawraca z drogi i zaczyna nauczać nowych wyznawców.

LXXI.–LXXIV.: Po pewnym czasie Piotr i Paweł z Tarsu zostają ukrzyżowani. Tuż przed śmiercią Piotr błogosławi „*Miastu i światu*”. W Rzymie wybucha spisek Pizona i wielu obywateli zostaje skazanych na śmierć. Szaleństwo Nerona przekracza wszelkie granice. Winicjusz i Ligia przebywają na Sycylii. Młodzieniec przysyła list do wuja, w którym dzieli się z nim swoim szczęściem. Petroniusz przeczuwa bliską śmierć i żegna się z bliskimi. Postanawia popełnić samobójstwo, by uprzedzić rozkaz Nerona.

Podczas pożegnalnej uczty odczytuje obraźliwy list do Nerona. Potem umiera razem z ukochaną Eunice.

EPILOG

Neron przebywa poza Rzymem. Wybucho bunt legii pod dowództwem Windeksa. Pretorianie wybierają na nowego cezara Galbę. Miedzianobrody zostaje opuszczony przez augustianów. Zapada na niego wyrok śmierci. Nie potrafi jednak popełnić samobójstwa i ginie z ręki swojego wyzwolénca.

Źródło: <https://klp.pl/quo-vadis/a-10804-3.html>

VI. Plan wydarzeń.

1. Powrót Marka Winicjusza i jego zauroczenie Ligią.
2. Intrygi Petroniusza, aby pomóc siostrzeńcowi w zdobyciu dziewczyny.
3. Zabranie Ligii z domu Plaucjuszów.
4. Uczta z uczestnictwem Ligii.
5. Rozpacz dziewczyny zmuszanej do zostania nałożnicą.
6. Plan odbicia Ligii przez chrześcijan.
7. Zazdrość Poppei o Ligię.
8. Odbicie Ligii przez chrześcijan.
9. Oskarżenie Ligii o chorobę małej Augusty.
10. Deklaracja Chilona, że znajdzie Ligię.
11. Śmierć córki Nerona.
12. Spotkanie Chilona i Glaukusa.
13. Chilon, Kroton i Marek w Ostrianum.
14. Nieudana próba porwania Ligii i śmierć Krotona.
15. Opieka chrześcijan nad Winicjuszem.
16. Potępienie ze strony Kryspusa – rozłąka Ligii i Marka.
17. Romans Winicjusza z Chryzotemis.
18. Odrzucone zaloty Poppei do Marka.
19. Błogosławieństwo świętego Piotra dla miłości Ligii i Marka.
20. Nauki Winicjusza u Pawła z Tarsu.

21. Podpalenie Rzymu na życzenie Nerona.
22. Chrzest Marka.
23. Oskarżenie chrześcijan o podpalenie Rzymu.
24. Aresztowania chrześcijan.
25. Rozpoczęcie krwawych igrzysk.
26. Choroba Ligii w więzieniu.
27. Starania Marka o uwolnienie ukochanej.
28. Nawrócenie i śmierć Chilona.
29. Ligia uratowana przez Ursusa na arenie.
30. Ułaskawienie Ligii i Ursusa.
31. Wyjazd Ligii i Marka na Sycylię.
32. Ukrzyżowanie apostołów Piotra i Pawła.
33. Spisek Pizona.
34. Samobójstwo Petroniusza i Eunice.
35. Bunt legionistów i obalenie Nerona.
36. Śmierć Nerona z ręki wyzwolénca.

Źródło: https://poezja.org/wz/interpretacja/5681/Quo_vadis_plan_wydarzen

VII. Problematyka.

Tematem powieści jest **gruntowanie się nowej religii - chrześcijaństwa**, która powoli opanowuje starożytny świat. Sienkiewicz opisał prześladowania pierwszych chrześcijan. **Na zasadzie kontrastu** przedstawił **chrześcijan** pełnych miłosierdzia, miłości bliźniego, i **pogan** - ludzi zarozumiałych, pysznych, rozpustnych, egoistów.

Tytuł powieści *Quo vadis* (z jęz. łac.) znaczy „**dokąd idziesz?**”. W tradycji chrześcijańskiej przyjęto, że tymi słowami zwrócił się Piotr, uciekający z Rzymu z powodu prześladowań chrześcijan, do Chrystusa spotkanego na drodze. Jezus miał mu wówczas odpowiedzieć: „*Gdy ty opuszczasz lud mój, do Rzymu idę, by mnie ukrzyżowano raz wtóry*”. Wtedy św. Piotr zawrócił i wkrótce został ukrzyżowany między Wzgórzem Watykańskim a cyrkiem Nerona. *Quo vadis* to **powieść historyczna**. Ma **kilka wątków**: **miłosny** (miłość Ligii i Winicjusza, miłość Eunice i Petroniusza), **historyczny** (dzieje Rzymu za czasów Nerona), **społeczny** (przekrój przez różne warstwy społeczne Rzymu), **obyczajowy** (dotyczy wierzeń, zwyczajów Rzymian i chrześcijan), **religijny** (kwestia chrześcijan, dzieje świętych Piotra i Pawła).

Sienkiewicz zaprezentował także bardzo ciekawe postaci i charaktery, przedstawił ich wewnętrzne przeżycia i głębokie przemiany. Autor postawił naprzeciw siebie dwa środowiska: pogan i chrześcijan. Wyraźnie można wyodrębnić ich cechy. Ponadto **udało mu się uchwycić moment upadku starożytnego Rzymu i nadejścia epoki nowożytnej.**

Źródło: <https://opracowania.pl/opracowania/jezyk-polski/quo-vadis-h-sienkiewicz,oid,438,problematyka>

VIII. Bohaterowie.

Bohaterów *Quo vadis* można podzielić na dwie grupy: przedstawicieli świata upadającego Rzymu oraz chrześcijan. W pierwszej grupie można dodatkowo wyznaczyć bohaterów pozytywnych i negatywnych. Do pozytywnie przedstawionych Rzymian należy: Petroniusz, Akte, Winicjusz, Seneka; natomiast negatywnie ukazano: Nerona, Poppeę, Tygellina, Chiloną. Trzeba zauważyć, że obok postaci od początku ocenianych jednoznacznie istnieją również takie, które przechodzą wyraźną przemianę. Na przykład Winicjusz długo waha się między dobrem a złem, w imię miłości popełnia wiele złych czynów, ale ostatecznie dobro w nim zwycięża. Wyraźniejszą przemianę przechodzi Chilon, początkowo przebiegły, chytry, nastawiony wyłącznie na swój interes, na końcu wykazuje się swoistym heroizmem, głosząc winę Nerona za spalenie Rzymu i ponosząc śmierć chrześcijańskiego męczennika.

Jeśli chodzi o chrześcijan to trudno tu mówić o postaciach negatywnych. Historycy literatury w ogóle zwracają uwagę na rozdzźwięk między przedstawieniem pogańskiego świata rozpusty a obrazem chrześcijan, ci drudzy wypadają blade i szaro w porównaniu z malarskim i pełnym wycucia opisem Nerona czy Petroniusza. Jest to pewien paradoks tej powieści, która ostatecznie miała gloryfikować pierwszych chrześcijan.

Petroniusz to najciekawsza i najgłębsza postać powieści. Bogaty patrycjusz, duchowy arystokrata, ceniący wygodne życie, wuj Winicjusza. Petroniusz – wykształcony, inteligentny, znawca sztuki i literatury - pełni funkcję „arbitra elegancji” na dworze Nerona. Cezar bardzo się z nim liczy, co przysparza patrycjuszowi wielu wrogów. Petroniusz podobnie jak Neron jest pisarzem, ale nie obnosi się z tym, bo rozumie, czym grozi robienie mu konkurencji. Chociaż pogardza cezarem i jego poplecznikami, uczestniczy w życiu dworskim, by zapewnić sobie bezpieczeństwo i możliwość korzystania z życia, które kocha ponad wszystko. Wachlarz jego zalet oraz piękny wygląd powodują, że jest kochany i podziwiany przez kobiety. Petroniusz – sceptyk i esteta - reprezentuje w powieści wyrafinowaną kulturę starożytnego Rzymu, przeciwstawioną trywialnej i megalomańskiej kulturze otoczenia Nerona. Jest to postać, która w dużej mierze reżyseruje wydarzenia w powieści. To on otrzymał od autora najpełniejszy portret psychologiczny. Chociaż nie wierzy w Boga i w żadnym razie nie chce przyjąć wiary, która każe wyrzec się ziemskich rozkoszy, ma wiele szacunku dla chrześcijan. Historycy literatury porównują go z bohaterem innej ważnej powieści Sienkiewicza, z Leonem Płozowskim z „Bez dogmatu”. Obaj reprezentują postawę dekadencją, charakterystyczną dla bohaterów końca wieku. W finale powieści, utraciwszy łaskę Nerona, „ostatni Rzymianin” popełnia samobójstwo, z którego pisarz uczynił symbol zagłady autentycznych wartości starożytnego świata: „poezji i piękna”.

Winicjusz, siostrzeniec Petroniusza, „był synem jego starszej siostry, która przed laty wyszła za Marka Winicjusza, męża konsularnego z czasów Tyberiuszowych”. Winicjusz jest postacią fikcyjną, inaczej niż Neron czy Petroniusz. Winicjusz jest żołnierzem, w powieści poznajemy go właśnie w momencie powrotu z wyprawy wojennej. Młodego patrycjusza charakteryzuje dzielność, męstwo, waleczność, odwaga, siła, ale tym przymiotom towarzyszy porywczność i nieposkromienie w gniewie, brak zmysłu dyplomacji. Jest to postać dynamiczna, obrazująca wpływ, jaki nauka chrześcijańska miała na pogan. Impulsem do jego przemiany jest miłość do chrześcijanki Ligii.

Neron, zwany także Miedzianobrodym, okrutny i próżny władca. Czuły na pochlebstwa, otacza się licznym gronem błaznów, z których sam jest największym. W powieści ukazany pod koniec życia (żył 31 lat, między rokiem 37 a 68), w okresie całkowitego upadku moralnego. Neron objął panowanie nad Rzymem w wieku 17 lat, początkowo wspomagany przez filozofów Senekę oraz Burrusa, rządził rozsądnie. Jak dowiadujemy się od jego dawnej kochanki Akte, cesarz kiedyś nie był zły, to inni go takim uczynili, a w szczególności Poppea. Neron morduje wszystkich, w których widzi przeszkodę dla siebie: matkę, żonę, brata oraz syna cesarza Klaudiusza. Zaniedbuje obowiązki państwowe, za to wiele czasu poświęca działalności artystycznej, czuje się wszechstronnym poetą, aktorem, muzykiem, śpiewakiem i tancerzem. Nudzi się w Rzymie i z tego powodu często wyjeżdża w poszukiwaniu nowych doznań. Pragnie sławy. Jest despotyczny, nieodpowiedzialny, okrutny, a jednocześnie słaby, często pada ofiarą manipulacji, np. Petroniusza. Tak naprawdę jest tchórzem, który boi się tłumy. Nie miał też odwagi popełnić samobójstwa, by ująć pomsty.

Poppea, druga żona Nerona, to jednocześnie najpiękniejsza i najokrutniejsza z kobiet. Ma duży wpływ na męża, to między innymi przez nią Neron stał się okrutnikiem.

Tygelin intrygant, zausznik Nerona, główny przeciwnik Petroniusza w walce o pozycję na dworze. To on na rozkaz Nerona organizuje podpalenie Rzymu.

Ligia, chrześcijanka, Słowianka, córka wodza Ligów, w swojej ojczyźnie nazywana Kaliną (z greck., „Kalos” znaczy „piękny”). W dzieciństwie została wywieziona do Rzymu jako zakładniczka, tam znalazła przybranych rodziców w Plaucjuszu Aulusie oraz Pomponii Grecynie. Dziewczyna została obdarzona niezwykłą urodą, którą podziwiał sam Petroniusz. Niezlomna w swojej wierze, niezwykle cnotliwa i prosta, nie pozbawiona jednak wykształcenia, potrafiła zaskoczyć erudycją prawiącego jej komplementy Petroniusza. W powieści pozostaje jednak postacią bierną, choć to ona jest powodem całej intrygi.

Chilon to postać drugoplanowa, ale odgrywająca ważną rolę w intrydze. Włóczęga, wróżbita, filozof, mędrzec, dba tylko o swój interes. Kłamca, donosiciel, szpieg, pochlebca, tchórz ma za sobą ciemną przeszłość. Śmieszny z wyglądu, pozbawiony dwóch palców u ręki, zbiera pieniądze na wynajęcie skryptora, który spisze jego mądrość, by Chilon nie został zapomniany. Zmuszony przez Nerona do oglądania rzezi chrześcijan, przechodzi przemianę duchową. Kiedy otrzymuje przebaczenie od Glaukusa, chrześcijanina, którego kiedyś zdradziecko zgubił, Chilon nawraca się, ogłasza publicznie, że to Neron podpalił Rzym, za co ginie śmiercią męczeńską. Jego postać jest symbolem wielkiego triumfu wiary chrześcijańskiej, dokonującego się nawet w najbardziej opornym i splugawionym sercu.

Źródło: <https://klp.pl/quo-vadis/a-7057-3.html>

IX. Przemiana Marka Winicjusza.

Sensem ideowym powieści Henryka Sienkiewicza jest **zapowiedź zwycięstwa Kościoła chrześcijan nad imperium rzymskim**, które zatraciło wszelkie granice człowieczeństwa i moralności. Zapowiedzią nadchodzących zmian są **nawrócenia dwóch bohaterów** dzieła – Marka Winicjusza i Chilona Chilonidesa, opierające się na głębokiej przemianie wewnętrznej. Marek Winicjusz, młody, bogaty patrycjusz, był przedstawicielem zepsutego moralnie świata rzymskiego. Samowolny, egoistyczny i porywczy młodzieniec, rozmiłowany w przyjemnościach życia, zakochał się w ligijskiej zakładniczkę i za wszelką cenę pragnął uczynić z niej swoją kochankę. Dziewczyna była chrześcijanką i kierowała się prawdami głoszonymi przez współwyznawców, o czym Marek nie wiedział.

Można wyróżnić kilka etapów metamorfozy, jakiej pod wpływem uczuć do Ligii i nauk chrześcijan ulegała natura Winicjusza. Rzymski żołnierz, impulsywny i zapatrzony wyłącznie w siebie stał się człowiekiem, który **powoli odkrywał wiarę wyznawców Chrystusa** i w końcu przyjął chrzest.

Marek – żołnierz myślał przede wszystkim, aby zaspokoić swoje pragnienia. Po ucieczce dziewczyny, wystraszonej jego zaborczością, uwidocznili się jego **niespokojny i okrutny charakter**. Opanowany namiętnością i złością, wymyślał najgorsze męki, które zada dziewczynie, mszcząc się za to, że miała odwagę odrzucić jego miłość. Ta część natury młodego patrycjusza zwyciężyła w nim i stał się człowiekiem niewyrozumiałym i bezwzględnym dla swych niewolników. W chwilach słabości ujawniało się drugie oblicze bezgranicznie zakochanego młodzieńca, który ogarnięty tęsknotą, wspomnieniami spędzonych z Ligią chwil, rozpaczliwie jej szukał, gdyż jego życie bez ukochanej nie miało sensu. Przemierzał w przebraniu zaułki miasta, nie potrafił cieszyć się życiem i ogarniała go ogromna tkliwość na myśl, że zakładniczka również go pokochała. Czas poszukiwań wybranki serca to **okres wątpliwości, przygnębienia i próba wygrania za wszelką cenę z losem**, który odebrał mu ukochaną. To także nieustanne poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, dlaczego Ligia wolała nędzę od jego dostatniego domu.

Początki zmian w charakterze Winicjusza można zaobserwować już podczas zgromadzenia chrześcijan w Ostrianum. Młodzieniec, wysłuchujący nauk Apostoła Piotra, **zaczął zastanawiać się** nad różnicą między światem, w którym żył a światem wyznawców Chrystusa. Odkrył, że ludzie, których uważał początkowo za szaleńców, nie tylko czcili swego Boga, ale również kochali go z całej duszy. Nowa nauka wzbudziła jego ciekawość, lecz nie rozumiał jej, zagniewany, że niektóre przykazania chrześcijan, jak czystość i walka z żądzami, potępiały jego uczucia do Ligii. Kazanie apostoła Piotra rozczarowało go: *„Cóżem nowego usłyszał. To ma być owa nieznaną nauką? Każdy to wie, każdy to słyszał, wszak ubóstwo i ograniczenie potrzeb zalecają i cynicy, wszak cnotę polecał i Sokrates, jako rzecz starą i dobrą; wszak pierwszy lepszy stoik, nawet taki Seneka, który ma pięćset stołów cytrynowych, sławi umiarkowanie, zaleca prawdę, cierpliwość w przeciwnościach, stałość w nieszczęściu, i to wszystko jest jakoby zleżałe zboże, które myszy jedzą, ludzie zaś już jeść nie chcą, dlatego, że ze starości zatęchło”*. Spodziewał się zadziwiającej przemowy, odkrywającej przed nim nieznaną tajemnicę, a nie usłyszał nic odkrywczego. Najbardziej zaskoczyło go to, że Bóg chrześcijan obiecywał im za dobro i cnotę nieśmiertelność równą bytowi bogów. Przemowa Piotra zmusiła go do zadania sobie wielu pytań: *„Co to za Bóg? Co to za nauka? Co to za lud?”*.

Nauka chrześcijan była sprzeczna z jego światopoglądem i przyzwyczajeniami: *„Czuł, że gdyby na przykład chciał pójść za tą nauką, musiałby złożyć na stos swoje myślenie, zwyczaje, charakter, całą*

dotychczasową naturę i wszystko to spalić na popiół, a wypełnić się jakimś zgoła innym życiem i całkowicie nową duszą". Jednak proste słowa skromnego rybaka, któremu nie mógł zarzucić kłamstwa, zaczęły stopniowo wdzierać się do jego świadomości. Wówczas zrozumiał również, że Ligia nigdy dobrowolnie nie zostanie jego kochanką. Odkrył, że wiara uczyniła z niej istotę, różniącą się od innych kobiet i nigdy nie poświęci dla niego żadnej z chrześcijańskich prawd, nie ulegnie zmysłom i bogactwu. Dziewczyna mogła być jedynie jego ofiarą. Po raz pierwszy *„rzymski trybun, przekonany, że ta siła miecza i pięści, która zawładnęła światem, zawsze władać nim będzie, ujrzał, że poza nią może być jeszcze coś innego, lecz na razie nie widział, co to*".

Pobyt w domu Miriam i troskliwa opieka chrześcijan to **kolejny etap przemiany wewnętrznej Winicjusza**. Młodzieniec uświadomił sobie ogrom krzywd, jakie uczynił Ligii i obiecał jej opiekunom, że nigdy więcej nie odbierze jej przemocą. Czuł wdzięczność za opiekę, a jego miłość wydała mu się zbyt zuchwałą. Najpierw zaczął stawiać dobro dziewczyny ponad wszystkim, lecz jego serce nie było zdolne, aby odczuwać litość. Dlatego też był obojętnym na błagania wystraszonego Chilona i nie rozumiał, dlaczego Glaukus potrafił tak wiele wybaczyć Grekowi. Dla niego zaniechanie zemsty było czymś sprzecznym z naturą, a prawdy, głoszone w Ostrianum przez Piotra nie miały znaczenia. Pragnąc pozyskać miłość Ligii, zaczął odnosić niewielkie zwycięstwa nad dawnymi przyzwyczajeniami. Nauczył się cierpliwości i hamował swój gniew, stał się mniej dumny i po raz pierwszy w życiu zaczął się przypatrywać ludziom prostym i ubogim, dostrzegając ich dobro. W rzeczywistości *„zmienił się tylko dla niej, lecz poza tym jednym pozostało mu w piersi dawne surowe i samolubne, prawdziwie rzymskie i zarazem wilcze serce, niezdolne nie tylko do uczucia słodkiej nauki chrześcijańskiej, ale nawet i wdzięczności*".

Jego natura nadal odrzucała wiarę chrześcijan, którą był gotów zaakceptować wyłącznie dlatego, że wyznawała ją Ligia. Nowa nauka wydawała mu się przeciwną istniejącym porządkom i burzyła wszelkie różnice oraz zwierzchność. Odczuwał nawet pogardę dla wyznawców Chrystusa, którzy wyrzekali się wszystkiego, co dobre, kierując się miłością do bliźniego i życiem w cnocie oraz pokorze. Rozmyślał o tym, co usłyszał w Ostrianum i czego doświadczył w domu Miriam, nie wiedział, co się z nim dzieje, uświadamiając sobie, że w jego duszy zaczynają rodzić się nowe uczucia i upodobania odległe od życia, które dotychczas prowadził. Dostrzegł przede wszystkim, że chociaż jest potężnym i bogatym patrycjuszem to podlega rządóm szalonego cezara, którego rozkazów i kaprysów nikt nie potrafił przewidzieć. Zrozumiał grozę czasów, w których przyszło mu żyć i odczuł swoją bezsilność w sytuacji, gdy nie mógł poślubić Ligii ani oddać jej Plaucjuszom, ponieważ Neron mógł ponownie ją odebrać. Wiara chrześcijan wzbudzała w nim ogromną niechęć, lecz zdawał sobie sprawę z tego, że to właśnie ona *„ubrała Ligię w jakąś wyjątkową, niewystawioną piękność, która zrodziła prócz miłości cześć, prócz żądzny uwielbienie i z samej Ligii uczyniła drogą mu nad wszystko w świecie istotę*". To przekonanie sprawiało, że w milczeniu szanował Chrystusa.

Po powrocie do swojej willi, ogarnęło go zniechęcenie i tęsknota za Ligią, która ponownie uciekła, tym razem nie przed żądzami Marka, lecz przed swoimi uczuciami do młodzieńca. Osamotniony patrycjusz ponownie czuł się zagubiony, nie podejmując decyzji dziewczyny o opuszczeniu domu Miriam. Chciał uznać wiarę ukochanej, kierując się prostym rozumowaniem: *„Co jeden nowy Bóg więcej mógłby mi szkodzić i dlaczego nie miałbym w niego uwierzyć, ja, który nie bardzo wierzę w starych? ”*. Zaczął zastanawiać się nad nauką chrześcijan i uświadomił sobie, że ponownie jego natura sprzeciwia się prawdom, głoszonym przez wyznawców Chrystusa: *„Nie dość uczcić Chrystusa, trzeba jeszcze żyć wedle jego nauki. [...] Dla nich, dla chrześcijan, nie dość się zgodzić w słowach, trzeba*

jeszcze czuć, że tak jest dobrze, i nie mieć w duszy niczego innego. A ja, bogowie mi świadkami! – nie mogę. Jest coś w mojej naturze, co się wzdryga na tę naukę, i choćby usta moje ją sławiły, choćbym się do jej przepisów stosował, rozum i dusza mówiłyby mi, że to czynię dla miłości, dla Ligii i że gdyby nie ona, to nic w świecie nie byłoby dla mnie przeciwniejszego”.

Wrócił jednak odmieniony i czasami czuł się tak, jakby zmieniała się jego dusza. Zrozumiał, że źle traktował swoich niewolników. Zaczął również litować się nad biednymi klientami. Postępował tak, jakby Ligia patrzyła na niego i chwaliła każdy dobry uczynek. Próbował zapomnieć o ukochanej i na nowo rozkoszować się życiem, lecz wkrótce ogarnęło go zmęczenie i niesmak. Popadł w dziwne odrętwienie, stracił chęć do życia i nie wierzył już w szczęście, a zaniepokojonemu Petroniuszowi wyjaśnił swój stan następująco: *„Tobie miłość zmieniła nozdrza [...], a mnie odmieniła duszę, więc mimo mojej nędzy i żądzę wolę, że Ligia jest taka, jak jest, niż żeby była podobna do innych”.*

Momentem przełomowym w procesie przemiany wewnętrznej Winicjusza była uczta na stawach Agryppy, podczas której Poppea usiłowała go uwieść. W rozmowie z Petroniuszem stwierdził: *„Nie chcę innej miłości, nie chcę waszego życia, waszych uczć, waszego bezwstydu i waszych zbrodni!”*, a na pytanie eleganta, czy już jest chrześcijaninem, odparł: *„Jeszcze nie!”*. Ostateczne zwycięstwo nad dawną, rzymską naturą Marek osiąga w chwili, kiedy zjawił się u niego Chilon Chilonides z wiadomością, gdzie Ligia się schroniła. W pierwszej chwili młodzieniec chciał zakończyć swoją udrękę i porwać dziewczynę, do której miał prawo dane mu przez Nerona, lecz uświadomił sobie, że taki czyn zhańbiłby ich miłość. Udał się wówczas do apostoła Piotra z prośbą, aby stary rybak pobłogosławił jego uczucia do dziewczyny i pomógł mu zrozumieć istotę nauki chrześcijan: *„[...] wasza cnota i wasza nauka, chociaż jej nie wyznawam, zmieniła coś i w mojej duszy, tak, że nie ważę się już na przemoc. [...] Inny rzekłby wam może: Ochrczycie mnie! – ja mówię: Oświećcie mnie! [...] Trzymałem dawniej żelazną ręką sługi moje, teraz – nie mogę. Nie znałem litości, teraz znam. Kochałem się w rozkoszy, teraz uciekłem ze stawu Agryppy, bo mi tchu od obrzydzenia nie stało. Dawniej wierzyłem w przemoc, dziś się jej wyrzekłem. Wiedźcie, że sam siebie nie poznaję, ale zbrzydły mi uczty, zbrzydło mi wino, śpiewanie, cytry i wieńce, zbrzydł mi dwór cezara i nagie ciała, i wszystkie zbrodnie. A gdy myślę, że Ligia jest jako śnieg w górach, to miłuję ją tym bardziej; a gdy pomyślę, że jest taka przez waszą naukę, to miłuję i tę naukę i chcę jej! Ale że jej nie rozumiem, że nie wiem, czy w niej żyć potrafię i czy zniesie ją natura moja, przeto żyję w niepewności i męce, jakobym żył w ciemnicy”.*

Po spotkaniu z wyznawcami Chrystusa, Winicjusz – już jako szczęśliwy narzeczony Ligii – wyzwolił swoich niewolników, a później wyjechał do Ancjum razem z dworem Nerona i Pawłem z Tarsu, który przez wiele tygodni wyjaśniał mu tajemnice i prawdy nauki chrześcijan. Wiara młodzieńca została ponownie wystawiona na próbę, kiedy w Rzymie wybuchł pożar, a on przerażony szukał ukochanej. Zrozumiawszy w końcu, na czym polega miłość do drugiego człowieka, przyjął chrzest z rąk apostoła Piotra: *„Ale że miłuję Chrystusa i chcę być Jego sługą, przeto, choć mi tu o coś więcej niż o własną głowę chodzi, klękam oto przed wami i przysięgam, że i ja spełnię przykazanie miłości i nie opuszczę braci moich w dniu klęski”.*

Prześladowania chrześcijan i pojmanie Ligii były **okresem zwątpienia w Zbawiciela**, który według Winicjusza opuścił swoich wyznawców i wystawił ich na ciężką próbę. Aby umożliwić ucieczkę ukochanej, Marek zniżył się do szukania pomocy nawet wśród niewolników i był gotów poświęcić wszystko, by ocalić jej życie. Zrozpaczony, powoli tracił nadzieję i w końcu przygotowywał się na śmierć razem z dziewczyną, pragnąc złagodzić jej męczarnie na arenie amfiteatru. Zawsze jednak

pamiętał słowa Piotra, który kazał mu ufać i wierzyć. Właśnie te słowa „Wierzę! Wierzę! Wierzę!”, powtarzał zrozpaczony w chwili, kiedy Ursus walczył z bykiem.

Przemiana Marka Winicjusza od rzymskiego żołnierza, egoistycznego i porywczego do pełnego miłości do bliźniego chrześcijanina dobiegła końca. Znalazł szczęście nie tylko u boku ukochanej, która została jego żoną, lecz także w nauce wyznawców Chrystusa, która uczyniła jego życie w pełni wartościowym, o czym napisał w liście do Petroniusza: „*Ale to nie Parki, jak piszesz, przędą tak słodko nić naszego żywota, to błogosławi nam Chrystus, umiłowany nasz Bóg i Zbawiciel. Żal i tży znamy, bo nasza Prawda każe nam płakać nad cudzą niedolą, ale nawet i w owych łzach tkwi nie znana wam pociecha, że kiedyś, gdy słynie czas życia naszego, odnajdziem tych wszystkich drogich, którzy zginęli i za Boską naukę mają zginąć jeszcze. Dla nas Piotr i Paweł nie zmarli, lecz narodzili się w chwale. Dusze nasze ich widzą i gdy oczy płaczą, serca weselą się ich weselem. O tak, drogi, jesteście szczęśliwi szczęściem, jakiego nic zburzyć nie zdoła, ponieważ śmierć, która dla was jest końcem wszystkiego, dla nas będzie tylko przejściem do większego jeszcze spokoju, większego kochania, większej radości. I tak nam płyną tu dni i miesiące w pogodzie serc*”. W Chrystusie Marek Winicjusz odnalazł źródło spokoju i szczęścia.

Źródło: <https://klp.pl/quo-vadis/a-11033-4.html>

X. Obraz świata pogańskiego i chrześcijańskiego.

W „Quo vadis” Sienkiewicz podjął temat budzący już wcześniej duże zainteresowanie twórców: prześladowania pierwszych chrześcijan za czasów cesarza rzymskiego Nerona. Fascynacja pisarza postaciami i kulturą starożytnego, „pogańskiego” świata sprawiła, że w dziele wyraziście zarysowuje się obraz rzymskiego patrycjatu, pełen plastyki i przepychu, niż obraz życia chrześcijan. Fakt ten spowodował, że krytycy zarzucili autorowi niekonsekwencję. W powieści o zwycięstwie chrześcijaństwa prawdziwym blaskiem jaśnieje przepych Rzymu. Ale patrząc na to z innej strony, można stwierdzić, że jest to wynik oddania realiów ówczesnych czasów. Opisując sceny na dworze Nerona pisarz miał ogromne pole do popisu, bo rzeczywiście panował tam przepych i bogactwo, natomiast chrześcijanie w I w. n.e. zamieszkiwali podrzędne dzielnice Rzymu, spotykali się potajemnie w katakumbach pod osłoną nocy, tam jaśniał inny blask niż na Palatynie.

Powieściowy Rzym przedstawił Sienkiewicz niezwykle plastycznie. Na jego obraz złożyło się bowiem zafascynowanie pięknem Italii i jej zabytków oraz artystyczne dążenie do unaocznienia tego piękna.

„W powieści ukazały się żywe i barwne obrazy Rzymu, poczynając od Forum Romanum i ulic, z ich ruchliwą ludnością, po zaułki i zakamarki Zatybrza i katakumby. Dalej opis wnętrz rezydencji Aulusa, Petroniusza czy Winicjusza, omyłkowo nazwanych wyrazem „insula”, który oznacza ogromne kamienice czynszowe, siedliska plebsu. Obok tego rzędu opisów statycznych powieść wypełniły ogromne obrazy uczt i rozgrywek w pałacach i ogrodach cesarskich, następnie potężny obraz ginącego w pożodze „wiecznego miasta”, wreszcie długa seria widowisk na amfiteatrach, na których arenach męczono wyznawców Chrystusa”. (Krzyżanowski, 193)

Wątek martyrologiczny utworu unaoczniał się w pełnych ekspresji obrazach męczeństwa chrześcijan. Stanowią one kontrast wobec obrazów przepychu i rozpasania otoczenia Cezara. Tym, co można

nazwać swoistą rekompensatą za brak bardziej wyrazistego zobrazowania środowiska chrześcijan, jest obdarzenie ich zdolnością do wpadania w stan ekstazy. Tak się dzieje np. po chrzcie Marka. Uniesienia religijne towarzyszą prawie wszystkim spotkaniom tej nowej sekty, chrześcijan w powieści rozjaśnia miłość, jaką darzą swego Boga, co zaobserwował sam Winicjusz.

Sienkiewicz w swoje powieści rozdziela kalokagatię (termin filozoficzny oznaczający idealne połączenie piękna fizycznego i doskonałości moralnej): dobro reprezentują chrześcijanie, a piękno poganie, ale nie chodzi wyłącznie o piękno zmysłowe, o czym świadczy sylwetka Petroniusza. Śmierć Petroniusza to symboliczna śmierć antycznego piękna.

U Sienkiewicza świat postaci odgrywa najważniejszą rolę. To niejednoznaczność oceny bohaterów, odzwierciedla różne oblicza dwóch ścierających się ze sobą kultur. Często dane postaci jawią się z punktu widzenia innych. Najczęściej są ukazywane czytelnikowi oczami Petroniusza, który jako esteta widzi on ludzi na podobieństwo dzieł sztuki. Przy okazji tego bohatera należy wspomnieć o jeszcze jednej ważnej cesze tej powieści. Sienkiewicz właśnie za pomocą Petroniusza wprowadza do utworu elementy komiczne (tu również wykorzystuje postać Chilona oraz w mniejszym stopniu Ursusa), często w momentach wydawałoby się całkiem ku temu niestosownych (np. przemowa Petroniusza podczas powrotu Nerona do spalonego Rzymu). Komizm pełni tu ważną funkcję z punktu widzenia odbiorcy dzieła, bo rozładowuje „grozę tchnąca rozdziałów wypełnionych obrazami okrucieństwa cezara-pomyleńca”.

Źródło: <https://klp.pl/quo-vadis/a-7058-2.html>

XI. Motywy literackie.

Powieść historyczna Henryka Sienkiewicza *Quo vadis* ukazywała się w latach 1895–1896. Duża liczba bohaterów oraz rozbudowana fabuła sprawia, że w utworze znajdziemy wiele motywów literackich.

Motyw miłości: Ten wątek jest dla powieści kluczowy. Fabuła w dużej mierze opiera się na miłości Marka Winicjusza i Ligii. Ich uczucie ewoluowało z czasem – początkowo młody Rzymianin interesował się wyłącznie urodą dziewczyny i chciał ją zdobyć, nawet siłą. Z czasem jego miłość stała się jednak głębsza, a Ligię odwzajemniła uczucia. Miłość do pięknej chrześcijanki zmieniła Marka Winicjusza – nawrócił się na chrześcijaństwo i zaczął kierować się w życiu większymi wartościami niż własna przyjemność. Prawdziwą miłość znalazł też Petroniusz – jego wyzwolenica Eunice postanowiła towarzyszyć mu również w samobójstwie. W utworze znajdziemy również motyw miłości własnej – Neron kochał wyłącznie samego siebie, co w końcu doprowadziło go do upadku. Miłość nieszczęśliwą przeżyła Akte – dawna kochanka Nerona, która nawet po porzuceniu, nigdy nie przestała go kochać.

Motyw wiary: W Rzymie doszło do zderzenia dwóch kultur: Rzymian składającym ofiary bogom oraz chrześcijan. Nowa nauka, głoszona przez apostołów coraz szerzej rozpowszechniała się w mieście. Nawróciła się na nią część Rzymian np. Pomponia Grecyna. Siła wiary została najlepiej ukazana podczas krwawych igrzysk z udziałem chrześcijan, ponieważ mimo niewyobraźnego cierpienia, umierali spokojni, patrząc w niebo i oczekując spotkania z Bogiem.

Motyw miasta: Rzym wręcz stał się w powieści kolejnym bohaterem. Miasto było niebezpiecznym miejscem, pełnym przemocy i niesprawiedliwości. Na śmierć można było zostać skazanym za wiarę

czy po prostu z powodu podejrzeń cezara. Neron znenawidził Rzym tak bardzo, że marzył o jego spaleniu i zbudowaniu na tym miejscu nowej stolicy – Neronii. Pożar Rzymu sprawił, że w mieście zapanał jeszcze większy chaos.

Motyw kobiety: W powieści pojawiają się również silne postaci kobiece. Można tutaj znaleźć bardzo różne od siebie typy kobiet. Ligia to wręcz ideał: piękna, skromna, wierna wyznawanym przez siebie wartościom i oddana ukochanemu. Najważniejsza była dla niej wiara, a jej determinacja i nieugięta moralność sprawiły, że Ligia całkowicie zmieniła życie Marka Winicjusza. Całkowitym przeciwieństwem Ligii była Poppea, żona Nerona. Kobieta również wyróżniała się urodą, ale wykorzystywała ją, aby zdobyć władzę. Nie miała skrupułów – nakłoniła cezara, aby wydał wyrok śmierci na swoją matkę i żonę.

Motyw matki: Z motywem kobiety powiązany jest motyw matki. Bardzo dobrą matką, choć przybraną, była Pomponia Grecyna, która wychowała wojenną zakładniczkę Ligię, jak własną córkę. Nie była w stanie zatrzymać jej w swoim domu, ale zadbała, aby w pałacu dziewczyna otrzymała opiekę Akte. Macierzyństwo ukazało też ludzką stronę Poppei, która straciła dwójkę dzieci.

Motyw śmierci: Wielu bohaterów powieści straciło życie z powodu swojej wiary. Gdy niesłusznie oskarżono chrześcijan o podpalenie Rzymu, rozpoczęły się ich prześladowania. Byli aresztowani i zamknięci w więzieniach, skąd zabierano ich na krwawe igrzyska. Chrześcijanie ginęli pożerani przez dzikie zwierzęta, podpalani żywcem, ukrzyżowani. Ich śmierć była dla publiczności rozrywką. Śmierć spotkała również Petroniusza, który postanowił popełnić samobójstwo, zanim otrzyma wyrok śmierci. Uniósł się honorem – przed śmiercią przeczytał szczery, choć obraźliwy list na temat Nerona. Zmarł również sam cesarz, nie miał jednak odwagi odebrać sobie życia, dlatego zginął z ręki swojego wyzwolénca.

Motyw władzy: Absolutna władza Nerona była przekleństwem dla wszystkich jego poddanych. Cezar nie dbał o nikogo, oprócz samego siebie. Bardziej interesował się sztuką niż życiem swoich poddanych. Poplecznicy Nerona musieli spełniać wszystkie jego zachcianki, w innym przypadku groziła im nawet śmierć. Przypadek cezara pokazuje, czym skutkuje władza w ręku nieodpowiedniego człowieka. Z czasem Neron stawał się coraz bardziej szalony, co w końcu doprowadziło do jego upadku.

Motyw przemiany: Przemianę wewnętrzną przeszło kilku bohaterów powieści. Przede wszystkim był to Marek Winicjusz, który z samolubnego młodzieńca zmienił się w chrześcijanina oddanego swojej ukochanej. Zmiany nie były proste ani szybkie – początkowo Marek czuł niechęć do chrześcijaństwa, ponieważ to wiara dzieliła go od Ligii. Stopniowo zrozumiał jednak, że życie chrześcijan ma głębszy sens. Pomógł mu w tym Paweł z Tarsu, apostoł, który również przeszedł przemianę: kiedyś prześladował chrześcijan, ale zmienił się, przyjął wiarę i sam zaczął nauczać. Przemiana wewnętrzna spotkała również Chilon Chilonidesa. Przebiegły Grek początkowo dbał wyłącznie o pieniądze. Gdy jednak zobaczył chrześcijan umierających podczas igrzysk, nawrócił się i również oddał życie za wiarę.

Motyw przebaczenia: Z chrześcijaństwem nierozzerwalnie wiąże się przebaczenie. Wielu bohaterów popełniło błędy, które zostały im odpuszczone. Ligia wybaczyła Winicjuszowi, że kilkakrotnie próbował ją porwać i zmusić do zostania nałożnicą. Przebaczenia doczekał się również Chilon Chilonides. Chociaż wydał rodzinę Glaukusa handlarzom niewolników, lekarz potrafił mu wybaczyć.

Motyw kary: W Rzymie początków naszej ery sprawiedliwość była surowo wymierzana, a część wyroków niestety nie była zasłużona. Niewolników regularnie skazywano na chłostę, nawet za niewielkie przewinienia. Marek Winicjusz, rozżłoszczony, że nie udało mu się zdobyć Ligii, okrutnie traktował swoich niewolników. niesprawiedliwa kara spotkała również chrześcijan, umierających za czyny, których nie popełnili. W niektórych przypadkach kara była jednak zasłużona. Neron z pewnością powinien odpowiedzieć za swoje czyny, ale uniknął okaleczenia i utopienia w rzece, ponieważ zabił go jeden z jego wyzwolenców.

Motyw ognia: Pożar Rzymu nie był wypadkiem – Tygellinus nakazał podpalenie miasta, aby zadowolić Nerona. Tak bardzo chciał zdobyć względy cesarza, że skazał na cierpienie, biedę i bezdomność setki mieszkańców Rzymu. Dla Nerona ogień nie był czymś przerażającym, ale inspirującym do stworzenia wielkiego dzieła. Ogień może być symbolem oczyszczenia, ale w rzeczywistości doprowadził do jeszcze większego wybuchu chaosu i przemocy w mieście.

Źródło: https://poezja.org/wz/interpretacja/5781/Quo_vadis_motywy_literackie/2/

Quo Vadis możesz wykorzystać w tematach prac dotyczących m.in.:

- miłości,
- tyranii
- wiary,
- przemiany duchowej,
- walki dobra ze złem,
- winy i kary,
- męczeńskiej śmierci,
- przebaczenia,
- odwagi,
- cierpienia.